

recenzje i omówienia

ANDRZEJ CZYŻEWSKI¹

RECENZJA KSIĄŻKI DANUTY MIERZWY „PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE. TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ”²

Na rynku wydawniczym ukazała się książka, której trudno nie zauważyć, po pierwsze, gdyż dotyczy rzadko podnoszonej, a współcześnie ważnej problematyki funkcjonowania spółdzielczości, głównie rolniczej, w warunkach globalnego rynku, po drugie – napisana została przez wybitną ekspert w tej dziedzinie, a po trzecie – uwzględnia szeroki przegląd współczesnej literatury zagranicznej, w tym francuskiej, co nie jest bez znaczenia dla tematu.

Niestety samo sformułowanie tytułu jest tak szerokie, że niewiele mówi o istocie tej pracy. Zapewne zdecydowały o tym względy komercyjne, niemniej powoduje to, iż pojawia się szereg pytań o charakterze podstawowym, m.in. czy tradycyjne spółdzielnie można nazywać przedsiębiorstwami, czy zawarte w książce rozważania mają charakter uniwersalny i dotyczą wszystkich przedsiębiorstw spółdzielczych, czy też są one wyraźnie zaadresowane, wreszcie w jakim stopniu dotyczą Polski, UE, Europy i świata. Autorka odsyła czytelnika do treści dysertacji, które w pełni odpowiadają na te pytania. Nie jestem zwolennikiem teleologicznie sformułowanych tytułów, niemniej nie zachwygam się też takimi, które są nazbyt ogólne. Uważam więc, iż właściwy tytuł tej rozprawy powinien brzmieć: *Tradycja i współczesność spółdzielni o sektorze rolno-spożywczym w UE-15 i w Polsce*, gdyż lepiej informuje czytelnika, o czym jest ta praca.

Jeśli chodzi o konstrukcję recenzowanej książki, to oceniam ją wysoko przede wszystkim z uwagi na przejrzystość i konsekwencję badawczą Autorki. Sukcesywnie rozwijany jest w poszczególnych rozdziałach cel główny, co traktuję jako jego konkretyzację. Jeśli przyjąć za Autorką, iż było nim wskazanie na konieczność koncentracji i konsolidacji podmiotów spółdzielczych w sektorze

¹ Autor jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu (e-mail: kmigz@ue.poznan.pl).

² Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 252.

rolno-spożywczym w Polsce, gdyż w tym kierunku ewoluują struktury spółdzielcze we wszystkich krajach UE, to zadanie to zostało zrealizowane.

Postawione w pracy problemy badawcze wynikają z głębokiej diagnozy dotychczasowego rozwoju spółdzielczości w krajach UE-15 i zauważanych zmian. Koncepcyjne sformułowanie nowego paradygmatu spółdzielczości poprzedzone jest identyfikacją jej dylematów, priorytetów, wyzwań i określeniem różnych typów spółdzielni, w zależności od etapu przetwórstwa. Od strony teoretycznej podbudowane jest to analizą mikroekonomiczną funkcjonowania spółdzielni (przedsiębiorstwa spółdzielczego) na rynku. Idea spółdzielcza została zaprezentowana poprzez pokazanie jej fundamentów historycznych i prawnych. Autorka udowadnia istnienie różnych optimumów występujących w spółdzielniach w warunkach maksymalizacji wartości udziałów i dochodów rolniczych. Rozważa też różne aspekty (zasady) przynależności członków do spółdzielni.

Te wstępne rozważania poprzedzają analityczną część rozprawy, w której konieczność koncentracji i konsolidacji przedsiębiorstw spółdzielczych rozważana jest przez pryzmat różnych wyborów. Czytelnik ma świadomość wielości strategii działań, ich wybiórczości bądź komplementarności, gdy dowiaduje się o strategii koncentracji podaży, redukcji ryzyka i kosztów czy strategii innowacji oraz usług rolniczych, co wiąże z wpływem na wewnętrzne siły rozwojowe spółdzielni i jej słabości. Bardzo interesujące i pogładowe są prezentacje efektów dźwigni finansowej przez naruszenie zasady wyłączności uczestnictwa członków spółdzielni oraz strategii finansowe z uwzględnieniem studium przypadków różnych grup spółdzielczych w Europie. Ocena wyborów strategicznych omawianych spółdzielni dowodzi ich ewolucji. Kryterium jest elastyczność struktur i form organizacyjnych i prawnych omawianych podmiotów ocenianych przez pryzmat rozwoju dużych grup spółdzielczych i zmian w źródłach finansowania. W uzupełnieniu tych rozważań pokazane są też zmiany w zarządzaniu spółdzielniami w sektorze rolno-spożywczym UE-15. Wynikają one ze zmian prawnych działania spółdzielczości w poszczególnych krajach i zmieniających się relacji państwa wobec spółdzielni, jak też między samymi spółdzielniami. Autorka podnosi problem związku obowiązujących zasad spółdzielczych i wymogów efektywnego zarządzania. Robi to w sposób szczegółowy, przeprowadzając badania ankietowe ograniczone do spółdzielni rolniczych na Dolnym Śląsku (44% tamtejszej populacji), a dotyczące kadry kierowniczej spółdzielni, występujących tam konfliktów wewnętrznych, sposobów zarządzania i adekwatności prawa spółdzielczego do bieżącej sytuacji. Zauważa różnorodność postaw prezesów, wynikającą z różnej kondycji ekonomicznej spółdzielni, niechęć do ich łączenia się oraz sprzeczność między przepisami prawnymi, wspierającymi w Polsce model tradycyjny spółdzielczości, a potrzebą kreacji modelu spółdzielni przedsiębiorczej, łączącej kapitały, dofinansowywanej przez osoby trzecie i wprowadzającej głosowania mnogie.

Wątek aplikacyjny rozprawy szczególnie jest podkreślany w jej trzeciej części, dotyczącej uwarunkowań i perspektyw rozwoju spółdzielni w sektorze rolniczym w Polsce. Wychodząc od mocnych i słabych stron przedsiębiorstw spółdzielczych w UE-15 i w Polsce oraz kierunków reform prawa spółdziel-

czego w UE, Autorka formułuje propozycje zmian w ustawodawstwie polskim. Nawiązuje przy tym do przeszłych doświadczeń spółdzielni z okresu transformacji gospodarki z planowej do rynkowej i ich negatywnego wpływu na stan sektora spółdzielczego w Polsce oraz nieskuteczności zarządzania spółdzielnią stwierdzonej empirycznie na przykładzie spółdzielni mleczarskich na Dolnym Śląsku. Przytacza w tym przypadku program restrukturyzacji dla 13 spółdzielni mleczarskich sformułowany w 2000 roku, w którym oceniła (według syntetycznego wskaźnika konkurencyjności) badane spółdzielnie oraz ich kondycję ekonomiczną, wykorzystując wieloczynnikową metodę analizy dyskryminacji. Niestety stwierdza, iż zaprezentowane przed 10 laty oceny i wnioski nie zostały wprowadzone w życie. W efekcie tego dzisiaj na rynku mleka w regionie dolnośląskim spółdzielczość mleczarska praktycznie się nie liczy, co jest przeciwieństwem sytuacji w innych regionach kraju. Badania te zostały zaprezentowane gwoźli wyciągnięcia przez czytelników wniosków względem konsekwencji zaniechania koniecznych reform. Dodać należy, iż uzupełniają ją rozważania na temat Grup Producentów Rolnych (GPR), jako alternatywy dla rozwoju spółdzielni, i oryginalne projekcje Autorki, dotyczące usuwania barier i kierunków rozwoju spółdzielczości wiejskiej, podkreślone także w końcowych wnioskach.

Zaprezentowany powyżej merytoryczny zarys problematyki książki wymaga jednak informacji uzupełniających. Główne tezy Autorki wynikają z przeglądu zarówno opublikowanej już literatury i materiałów źródłowych autorów zagranicznych, jak i organizacji (np. COEGA). Są to prace głównie francusko- i anglojęzyczne. Na 202 pozycje bibliograficzne 46% to właśnie publikacje obcojęzyczne (28% francusko- i 18% anglojęzyczne). Pragnę w tym miejscu wyraźnie podkreślić, iż przegląd tej opublikowanej już literatury pozwala sformułować Autorce oryginalny, własny pogląd na istotę problemu zawartą w celu głównym i celach szczegółowych prowadzonych badań sformułowany we wnioskach. Czytelnik znajdzie tego potwierdzenie w autorskich komentarzach i podsumowaniach poszczególnych podrozdziałów i rozdziałów pracy. Podkreślić też należy, iż przytaczana literatura jest starannie dobrana zarówno pod względem różnorodnych treści, jak i walorów diagnostycznych i dobrze usytuowana w strukturze książki. Gdy wziąć jeszcze pod uwagę, iż prezentowana treść na gruncie polskim jest mało znana, a sam problem niezbędnych dostosowań rynkowych spółdzielczości w warunkach globalizacji procesów gospodarczych nadzwyczaj ważny, to w pełnym przekonaniu uznaję recenzowaną książkę za dzieło oryginalne, bardzo potrzebne praktyce gospodarczej.

Jeśli chodzi o zastosowane w pracy metody badawcze, to dominuje metoda dedukcyjna z elementami redukcji. Ten sposób postępowania ma miejsce przy prezentacji prac poglądowych i formułowaniu własnych ocen. W części analitycznej, w której Autorka przytacza wyniki własnych badań empirycznych, wykorzystywane są klasyczne opracowywane badania ankietowe, metoda quick tekstu oraz uproszczona multiplikacyjna analiza dyskryminacji oparta na metodzie Altmana. Dla oceny konkurencyjności spółdzielni mleczarskich stosuje się wskaźnik syntetyczny (za E. Skawińską).

Przechodząc do oceny wartości poznawczej recenzowanej pracy, tj. tego, co w istocie składa się na wartość dodaną zaprezentowanych badań, pragnę wskazać na ważniejsze ustalenia Autorki:

1. Naukowe określenie istoty spółdzielczości jest trudne, bo doktrynalne podejście do definicji spółdzielczości nie jest naukowe. Różnice między spółdzielczością tradycyjną, z doktrynalną zasadą jeden członek jeden głos, a spółką kapitałową są na tyle istotne, że teoria ekonomii tradycyjnej nie może wytłumaczyć istoty spółdzielczości w sposób zadowalający. Konsekwencje tego dotyczą m.in. kwestii podziału nadwyżki (zysku), procentu od kapitału i przeniesienia aktywów netto w przypadku rozwiązania spółdzielni. Należy przeto wyraźnie rozróżnić doktrynalne (humanistyczne) podejście od przedsiębiorczego, zbliżającego spółdzielnię do spółki kapitałowej. To pierwsze jest przede wszystkim związkiem ludzi, drugie – kapitałów.

2. Nie istnieje jeden model spółdzielni lepszej od pozostałych, który można by stosować powszechnie. Ważne, by w warunkach różnorodności modeli spółdzielczych właściwie określać linie podziału na spółdzielnie pozostające blisko członków (tradycyjne spółdzielnie przeciwwagi dla rynku) i spółdzielnie współczesne, których działalność lokuje się względnie dalej od członków, celem zaś ich jest optymalne dostosowanie do warunków rynkowych poprzez wzrost przedsiębiorczości i konkurencyjności.

3. Potrzebny jest nowy paradygmat określenia współczesnej spółdzielczości w sektorze rolnym. Na podstawie doświadczeń i ewolucji w UE-15 Autorka prezentuje model spółdzielni, która wchodzi w powiązania kapitałowe zarówno z innymi spółdzielniami, jak i kapitałem prywatnym, nie tracąc statusu przedsiębiorstwa spółdzielczego. Instytucja ta podnosi swą konkurencyjność na rynku i zwiększa dochody. Wymaga to m.in. przyznania niektórym członkom prawa do głosowania mnogiego, rozszerzenia działalności (obrotu) na podmioty niebędące członkami spółdzielni, umożliwienia emitowania własnych obligacji, dopuszczenia osób trzecich do uczestnictwa w funduszu zakładowym, a także umożliwienia przekształceń spółdzielni (lub jej części) w spółkę akcyjną.

4. Zaslugą Autorki jest zwrócenie uwagi na nowy perspektywiczny obszar działań spółdzielni na współczesnym rynku, tj. strategię internacjonalizacji i rozwoju eksportu. Oznacza ona potrzebę inwestycji przemysłowych w innych krajach oraz wzrost eksportu w wymianie zagranicznej (np. przypadek spółdzielni irlandzkich). Zauważa się, iż zmienił się model organizacyjny spółdzielczości w sektorze rolnym, szczególnie podmiotów działających w dalszych stadiach łańcucha przetwórczego żywności. Poza spółdzielniami tradycyjnymi funkcjonują w UE spółdzielnie koegzystujące ze spółkami kapitałowymi, z licznymi filiami, z akcjami imiennymi czy akcjami notowanymi na giełdzie. Współcześnie powstają także spółdzielnie nowej generacji, bazujące na tworzeniu dużych grup spółdzielczych, uwzględniających funkcjonowanie w ich ramach różnych grup producentów rolnych. Dostosowania rynkowe współczesnych spółdzielni natrafiają w sferze zarządzania na dylemat: ile samorządności, a ile menedżeryzmu? – którego rozwiązanie musi być współzależne z funkcjonującą strukturą organizacyjną.

5. Stosunek państwa do spółdzielni musi być, zdaniem Autorki, aktywny i solidarny, skoro solidarność jest istotą działań spółdzielczych. Pomoc władzy publicznej jest usprawiedliwiona wymaganiem tej właśnie solidarności.

Na podstawie ewolucji spółdzielczości w krajach UE-15 oraz stosownych porównań sytuacji spółdzielni funkcjonujących tam w sektorze rolnym (w szczególności we Francji) Autorka formułuje trzy podstawowe wnioski, co do zmian systemu prawnego spółdzielczości w Polsce. Po pierwsze należy jak najszybciej znieść zasadę całkowitego podziału majątku w razie likwidacji spółdzielni. Wprowadzenie zasady niepodzielności funduszu zasobowego spółdzielni uważa za konieczne dla przeciwdziałania pochopnej likwidacji spółdzielni. Zasada taka funkcjonuje w omawianych krajach UE, niestety nie w Polsce. Stąd postawienie spółdzielni w stan likwidacji jest ciągle pokusą dla bardzo ograniczonej, upoważnionej do tego liczby osób. Zdaniem Autorki, fundusz zasobowy upadającej spółdzielni powinien tworzyć solidarnościowy fundusz rozwoju spółdzielczości. Po drugie należy wprowadzić ograniczenia dowolnego zbywania udziałów, gdyż prowadzi to do różnego rodzaju patologii. Zdobywanie udziałów powinno dotyczyć tylko członków występujących i wstępujących do spółdzielni, osoby zaś prawne nie powinny mieć możliwości nabycia udziałów osób fizycznych. Uzasadnione jest natomiast dziedziczenie udziałów. Po trzecie zaś należy, oprócz zasady łączenia spółdzielni przez przejęcie, wprowadzić możliwość prawną łączenia spółdzielni dla powstania nowych podmiotów i w ten sposób wyeliminować pojęcie spółdzielni przejmowanej i przejmującej, które bardzo często tworzy barierę psychologiczną uniemożliwiającą fuzje spółdzielcze.

Zaprezentowane powyżej ważniejsze konstatacje i wnioski Autorki uważam za oryginalne i znaczące. One to powodują, iż lektura książki jest nie tylko pouczająca, ale także bardzo ciekawa, gdyż ożywia idee spółdzielczości i pokazuje, że doktrynalne podejście do istoty spółdzielczości nie musi powstrzymywać rozwoju organizacyjnego i dostosowań rynkowych spółdzielni w sektorze rolnym.

Oczywiście, jak każda ważka praca naukowa, także i ta wywołuje różne refleksje i uwagi polemiczne. Zwrócę uwagę na niektóre kwestie dyskusyjne. Przede wszystkim nieuprawnione jest twierdzenie Autorki, iż w reformie WPR uwidacznia się odejście od protekcji i interesu publicznego w kierunku konkurencji i interesu indywidualnego [s. 14]. W przekonaniu recenzenta jest to nadinterpretacja. Mówiąc kolokwialnie, UE robi ciągle to samo, ale nie tak samo. Protekcja utrzymuje się na względnie tym samym poziomie, ranga zaś interesu publicznego nie maleje, lecz rośnie (por. dyskusje o II filarze w kontekście reformy WPR 2014–2020). Natomiast bardzo ciekawe rozważania Autorki na temat limitu koncentracji w działalności spółdzielczej i dezekonomii skali produkcji wywołują u czytelnika niedosyt. Zgoda, że ten czynnik może przekreślić rentowność firmy. Szkoda jednak, iż Autorka nie przedstawiła w tym zakresie doświadczeń spółdzielczości w badanych krajach UE. Ponadto powstaje pytanie, czy receptą na dezekonomię skali może być wytwarzanie dóbr w spółdzielniach usług publicznych (socjalnych)? W swej projekcji Autorka widzi szanse na

utworzenie struktury spółdzielni europejskiej [s. 154], pod warunkiem harmonizacji systemów podatkowych UE. Wydaje się to jednak kwestią odległą ze względu na różnice w działalności społecznej i publicznej spółdzielczości w poszczególnych krajach UE. Poza tym mam wrażenie, iż Autorka nadmiernie ideologizuje rolę rynku dla działalności spółdzielczej. Na stronie 156 twierdzi, bez podania źródeł, iż pomoc państwa dla spółdzielni rolniczych jest w krajach UE-15 ograniczona także wówczas, gdy przyczyniają się one do zachowywania działalności gospodarczej w regionie i na wsi. Uważam, iż tak nie jest, gdyż w dłuższym okresie jest ona względnie stała mimo różnych modeli spółdzielni i ich organizacji. W istocie jest tak, iż jedne formy finansowego wsparcia wygasają, w zamian zaś pojawiają się nowe instrumenty, pozwalające na utrzymanie równowagi w relacjach państwa ze spółdzielniami na zbliżonym poziomie.

Przechodząc do ostatecznej konkluzji, stwierdzam, iż Autorka rozważając wnikliwie i kompleksowo uwarunkowania i regulatory rozwoju tradycyjnej (humanistycznej) i współczesnej (urynkowanej) spółdzielczości w sektorze rolnym, w pełni udowodniła potrzebę postępującej koncentracji i konsolidacji podmiotów spółdzielczych w sektorze rolno-spożywczym w Polsce, jak też, iż w warunkach globalizacji i potrzeby adekwatnych dostosowań rynkowych konwersja do praktyki rozwoju spółdzielni w krajach UE (15) jest nieuchronna. Na podstawie przeglądu światowej literatury oraz własnych badań zaprezentowała wiele oryginalnych tez dotyczących dywersyfikacji modeli spółdzielczych i potrzeby nowego paradygmatu spółdzielczości, perspektywicznego obszaru jej działań (strategia internacjonalizacji) oraz modelu organizacyjnego. Nie stają one w sprzeczności z zachowaniem humanistycznych treści idei spółdzielczej, a jedynie ją ewolucyjnie zmieniają, dostosowując do wymogów globalnego rynku. Uważam przeto, iż recenzowana książka stanowi poważne i twórcze osiągnięcie badawcze Autorki. Połączenie doświadczeń naukowca, ściśle współpracującego z praktyką, wydało dobre owoce. Recenzowana dysertacja wypełnia dotkliwą lukę, jaką tworzy brak na krajowym rynku wydawniczym profesjonalnej literatury omawianego tematu. Ze względu na walory zarówno teoretyczne, jak i praktyczne książka ta zyska zapewne wielu czytelników.